

RYBAK MORSKI

TYGODNIK

CZASOPISMO PRACOWNIKÓW RYBOKÓWSTWA

NR 11 (24) GDYNIA, 9—15 MARCA 1953 R. CENA 40 GR

Zmarł Wielki Stalin Jego nauka żyje i zwycięża

Od Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Do wszystkich członków Partii, do wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego.

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z uczuciem głębokiego bólu powiadają Partię i wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego, że 5 marca, o godzinie dziewiętej minut pięćdziesiąt wieczorem, po ciężkiej chorobie zakończył życie Przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Józef Wissarionowicz Stalin.

Przestało bić serce współbojownika i genialnego kontynuatora dzieła Lenina, mądrego Wodza i Nauczyciela Partii Komunistycznej i narodu radzieckiego — Józefa Wissarionowicza Stalina.

Imię Stalina jest bezgranicznie drogą naszej Partii, narodowi radzieckiemu, masom pracującym na całym świecie. Wraz z Leninem Towarzysz Stalin stworzył potężną Partię Komunistów, wychował ją i zahartował; wraz z Leninem Towarzysz Stalin był źródłem natchnienia i wodzem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, założycielem pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Kontynuując nieśmiertelne dzieło Lenina, Towarzysz Stalin poprowadził naród radziecki do historycznego w skali światowej zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju. Towarzysz Stalin poprowadził nasz kraj do zwycięstwa nad faszyzmem w drugiej wojnie światowej, co w sposób zasadniczy zmieniło całą sytuację międzynarodową. Towarzysz Stalin uzbroił Partię i cały naród w wielki i jasny program budowy komunizmu w ZSRR.

Śmierć Towarzysza Stalina, który oddał całe swe życie ofiar-

nej służbie dla wielkiej sprawy komunizmu, jest najcięższą stratą dla Partii, dla mas pracujących Kraju Rad i całego świata.

Więść o zgonie Towarzysza Stalina wzbudzi głęboki ból w sercach robotników, kolchoźników, inteligencji i wszystkich ludzi pracy naszej Ojczyzny, w sercach żołnierzy naszej mężnej Armii i Marynarki Wojennej, w sercach milionów ludzi pracy we wszystkich krajach świata.

W tych dniach pełnych bólu wszystkie bratnie narody naszego kraju jeszcze bardziej zespalają się w wielkiej zwartej rodzinie pod wypróbowanym kierownictwem Partii Komunistycznej, stworzonej i wychowanej przez Lenina i Stalina.

Naród radziecki żywi bezgraniczne zaufanie i przepojony jest gorącą miłością do swej ukochanej Partii Komunistycznej, bo wie, że służenie interesom narodu jest najwyższym prawem całej działalności Partii.

Robotnicy, kolchoźnicy, inteligencja radziecka, wszyscy ludzie pracy naszego kraju nieugięcie realizują politykę opracowaną przez naszą Partię, odpowiadającą żywotnym interesom mas pracujących, zmierzającą do dalszego wzrostu potęgi naszej socjalistycznej Ojczyzny. Słuszność tej polityki Partii Komunistycznej potwierdzona została przez dziesięciolecie walki, doprowadziła ona masy pracujące Kraju Rad do historycznych zwycięstw socjalizmu. Natchnione tą polityką narody Związku Radzieckiego pod kierownictwem Partii niezachwianie kroczą naprzód ku nowym sukcesom budownictwa komunistycznego w naszym kraju.

Masy pracujące naszego kraju wiedzą, że dalsza poprawa dobrobytu materialnego wszyst-



kich warstw ludności — robotników, kolchoźników, inteligencji, maksymalne zaspakajanie stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa zawsze było i jest przedmiotem szczególnej troski Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego.

Naród radziecki wie, że wzrasta i krzepnie zdolność obronna i potęga państwa radzieckiego, że Partia ze wszech miar umacnia Armię Radziecką, Marynarkę Wojenną i organy wywiadu, aby stale wzmacniać naszą gotowość do udzielenia druzgocącej odprawy każdemu agresorowi.

Polityka zagraniczna Partii Komunistycznej i Rządu Związku Radzieckiego była i jest niezruchomą polityką utrzymania i utrwalenia pokoju, polityką walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, polityką współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami.

Narody Związku Radzieckiego, wierne sztandarowi proletariackiego internacjonalizmu, umacniają i rozwijają braterską przyjaźń z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi wszystkich krajów demokracji ludowej, więzy przyjaźni z masami pracującymi krajów kapitalistycznych i kolonialnych, walczącymi o sprawę pokoju, demokracji i socjalizmu.

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Wielką siłą przewodnią i kierowniczą narodu radzieckiego w walce o zbudowanie komunizmu jest nasza Partia Komunistyczna. Żelazna jedność i niezruchoma zwartość szeregów Partii — to główny warunek jej

siły i potęgi. Zadaniem naszym jest strzec jedności Partii jak źrenicy oka, wychowywać komunistów na aktywnych bojowników politycznych o wcielenie w życie polityki i uchwał Partii. Wzmocnić jeszcze bardziej więź Partii z wszystkimi ludźmi pracy, z robotnikami, kolchoźnikami, inteligencją, albowiem w tej nierozwalnej więzi z narodem tkwi siła i niezwyciężoność naszej Partii.

Partia widzi jedno ze swych najważniejszych zadań w tym, aby wychowywać komunistów i wszystkich ludzi pracy w duchu wysokiej czujności politycznej, w duchu nieprzejednania i niezłomności w walce z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, zwracając się w tych bolesnych dniach do Partii i narodu, wyrażają niezłomne przekonanie, że Partia i wszyscy ludzie pracy naszej Ojczyzny zespolą się jeszcze bardziej wokół Komitetu Centralnego i Rządu Radzieckiego, zmobilizują wszystkie swe siły i energię tworząc do realizacji wielkiego dzieła budowy komunizmu w naszym kraju.

Nieśmiertelne imię Stalina żyć będzie zawsze w sercach narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

Niech żyje wielka niezwyciężona nauka Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina! Niech żyje nasza potężna Ojczyzna socjalistyczna! Niech żyje nasz bohaterski naród radziecki! Niech żyje Wielka Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!

KOMITET CENTRALNY
KOMUNISTYCZNEJ PARTII
ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

RADA MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIC RADZIECKICH

PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH

Dnia 5 marca 1953 roku.

Do robotników, chłopów i inteligencji pracującej! Do kobiet polskich i młodzieży! Do żołnierzy polskich! Do narodu polskiego!

Towarzysze i Obywatele!

Cała postępową ludzkość z najwyższym bólem przyjęła tragiczną wieść o zgonie największego człowieka naszych czasów — Józefa Stalina.

Wraz z narodami Związku Radzieckiego szczególnie głęboko i boleśnie przeżywa ten wielki cios naród polski, który Towarzyszowi Józefowi Stalinowi zawdzięcza swe wyzwolenie z ponurej hitlerowskiej niewoli, swe odrodzenie, odzyskanie przastarych ziem polskich, utrwalenie swej niepodległości.

Masy pracujące Polski wiedzą, że ich historyczne przeobrażenia społeczne, wyzwolenie z jarzma obszarników i kapitalistów, zdobycie władzy przez lud pracujący i umocnienie państwa ludowego, olbrzymie osiągnięcia w budowie nowego życia — wiążą się nierozdzielnie z braterską pomocą narodów radzieckich, z serdeczną troską i ojcowską opieką Wodza i genialnego Nauczyciela mas pracujących całego świata, wielkiego Przyjaciela naszego narodu — Józefa Stalina.

W tej ciężkiej chwili z największą mocą odczuwamy serdeczną i nierozdzielnie wiążącą naród polski z wielkim krajem radzieckim.

W tej ciężkiej chwili głębiej niż kiedykolwiek odczuwamy niezwykłą siłę i zwartość całego światowego obozu pokoju, którego natchnieniem był, jest i będzie Józef Stalin.

Mocniejsza niż kiedykolwiek jest nasza spójnia ideowa i braterstwo w walce o pokój, wolność narodów i socjalizm, której wzór daje nam wielka braterska Partia Lenina i Stalina.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Ministrów i Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzywają masy pracujące i cały naród polski do złożenia hołdu nieśmiertelnemu Wodzowi ludu pracującego całego świata.

Wcielając w życie Jego nauki, wzmacniamy nieustannie wartość, siłę i jedność naszego narodu w walce o pokój i socjalizm!

Codzienną twórczą i ofiarną pracą rozwijamy naszą planową gospodarkę narodową — podstawę wzrostu dobrobytu i kultury całego ludu pracującego!

Otaczajmy troską i miłością Wojsko Polskie — wierną straż naszych granic i wolności naszej Ojczyzny!

Wzmacniamy nieustannie czujność wobec wszelkich niebezpiecznych zakusów imperialis-

tycznych podżegaczy wojennych — wrogów Polski!

Pomnażajmy siły naszego państwa ludowego — ostojej naszej niepodległości, a zarazem ważnego i niezłomnego ognia światowego obozu pokoju, którego sztandarem jest Stalin!

Z imieniem Stalina, uzbrojeni w Jego naukę, łamiąc opór wrogów i zacieśniając więź braterstwa z narodami ZSRR, kroczyć będziemy naprzód pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej Partii do ugruntowania naszej niepodległości, pokoju i socjalizmu!

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
RADA MINISTRÓW
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
RADA PAŃSTWA
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Warszawa, 6 marca 1953 r.

Cały świat postępu i pokoju żegnał nieśmiertelnego Stalina

MOSKWA PAP. W poniedziałek 9 marca 1953 roku naród radziecki odprowadził w ostatnią drogę genialnego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata, Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Generalissimusa Związku Radzieckiego Józefa Wissarionowicza Stalina.

...Sala Kolumnowa Domu Związków. Ostatnie chwile pożegnania z Józefem Stalinem... Przywódcy Partii i Rządu, członkowie komisji dla zorganizowania pogrzebu biorą na ramiona

trumną ze zwłokami Józefa Wissarionowicza Stalina i wychodzą z Sali Kolumnowej.

Z Domu Związków wynoszą wieńce, na purpurowych aksami- tnych poduszkach order i medale Józefa Wissarionowicza Stalina.

Trumna ze zwłokami J. W. Stalina ustawiona zostaje na lawecie armatniej. Kondukt żałobny posuwa się powoli w kierunku Placu Czerwonego centralną ulicą prastarego miasta, przeobrażonego geniuszem Stalina — miasta, którego imię stało się, dzięki mądrej polityce Stalinowskiej, symbolem pokoju i szczęścia narodów.

W głębokim smutku chylą głowy przed trumną ukochanego Wodza ludzie pracy stolicy ZSRR, synowie i córki wielkiego mocarstwa socjalistycznego, stworzonego przez Lenina i Stalina. Na Placu Czerwonym zebrał się tłum przedstawicieli robotników, urzędników, inteligencji stolicy, delegacje republik związkowych i autonomicznych, krajów i obwodów. Obecni są tu wysłannicy wielkiego narodu chińskiego i krajów demokracji ludowej, delegaci i przedstawiciele innych krajów. Na trybunie — korpus dyplomatyczny. Zastępy w milczeniu szeregów wojsk garnizonu moskiewskiego.

Pochód żałobny zbliża się do centrum placu. Trumna ustawiona zostaje na postumencie.

Przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego wchodzi na trybunę Mauzoleum.

Rozpoczyna się więc żałobny, poświęcony pamięci Józefa Wissarionowicza Stalina.

Po zakończeniu wiecu przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego podnoszą trumnę z ciałem Józefa Wissarionowicza Stalina i niosą ją na ramionach do Mauzoleum, gdzie ustawiają obok sarkofagu W. I. Lenina.

Rozlegają się salwy artylerystyczne.

W tej chwili miliony ludzi radzieckich, stojąc w skupieniu,

żegnają swego ukochanego Nauczyciela, Przyjaciela i Wodza. Na wszystkich torach kolejowych Związku Radzieckiego zatrzymały się pociągi, na szosach i na ulicach miast stanęły samochody. Zatrzymały się także na morzach statki radzieckie. Stanęły maszyny w fabrykach i dźwigi na budowach.

Głęboką ciszę przerywają jedynie salwy artylerystyczne oraz syreny fabryczne i gwizd lokomotyw i statków.

Cichną tony muzyki żałobnej i rozbrzmiewa hymn państwowy Związku Radzieckiego — hymn wielkiego Kraju Socjalizmu, którego wszystkie osiągnięcia są nierozdzielnie związane z imieniem Stalina.

Kierownicy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego wracają na trybunę. Wraz z nimi na trybunę wchodzi marszałkowie i generałowie Armii Radzieckiej.

Rozpoczyna się żałobny przemarsz oddziałów garnizonu moskiewskiego, które brały udział w kondukcji pogrzebowej. Nad Placem Czerwonym przelatują eskadry samolotów, obok Mauzoleum przechodzą żołnierze Armii Radzieckiej, którą stworzył, zahartował w bojach i powołał ku zwycięstwu Generalissimus Józef Wissarionowicz Stalin. Oddają oni ostatnie honory wojskowe największemu dowódcy wszystkich czasów i narodów.

Orzeczenie lekarskie o przebiegu choroby i o śmierci Towarzysza J. W. Stalina

MOSKWA PAP. Agencja TASS opublikowała następujące orzeczenie lekarskie o przebiegu choroby i o śmierci J. W. Stalina.

W nocy na 2 marca nastąpił u J. W. Stalina wylew krwi do mózgu (do lewej półkuli) na tle choroby nadciśnieniowej i miażdżycy. W wyniku tego nastąpiło porażenie prawej połowy ciała i trwała utrata przytomności. Od pierwszego dnia choroby stwierdzono objawy zakłócenia oddychania na skutek upośledzenia czynności ośrodków nerwowych. Zaburzenia te wzmagaly się z dnia na dzień. Miały one charakter tzw. oddechu periodycznego z długimi przerwami (oddech Cheyne - Stokesa). W nocy na 3 marca zakłócenia oddechu zaczęły przybierać niekiedy groźny charakter. Od początku choroby stwierdzono również znaczne zmiany w układzie sercowo-naczyniowym, a mianowicie wysokie ciśnienie krwi, przyspieszenie i zakłócenie rytmu tętna (niemiarowość na tle mi-

gotania) i rozszerzenie serca. W związku z postępującą niewydolnością oddechu i krwotokiem już od 3 marca wystąpiły objawy niedotlenienia. Od pierwszego dnia choroby podniosła się ciepłota i wystąpiła wysoka leukocytoza, co mogło wskazywać na rozwój ognisk zapalnych w płucach.

Ostatniego dnia choroby, przy gwałtownym pogorszeniu się stanu ogólnego, zaczęły pojawiać się powtarzające się ataki ciężkiej, ostrej niewydolności sercowo-naczyniowej (zapaść). Badanie elektrokardiograficzne pozwoliło na stwierdzenie ostrego zakłócenia krwotoku w naczyniach wieńcowych serca z utworzeniem się ogniskowych porażań mięśnia sercowego.

5 marca w drugiej połowie dnia stan chorego zaczął szczególnie szybko ulegać pogorszeniu oddech stał się powierzchowny i bardzo przyspieszony, częstota tętna osiągnęła 140—150 uderzeń na minutę. Wypełnienie tętna obniżyło się.

O godz. 21 minut 50, wśród objawów narastającej niewydolności sercowo-naczyniowej i oddechowej, J. W. Stalin zmarł.

Minister ochrony zdrowia ZSRR — A. F. TRETIAKOW

Szef Zarządu Lecznico-Sanitarnego Kremla — I. I. KUPERIN

Naczelný infirmary Ministerstwa Ochrony Zdrowia ZSRR — profesor P. E. ŁUKOMSKI

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor N. W. KONOWAŁOW

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor A. L. MIASNIKOW

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor E. M. TAREJEW

Członek - korespondent Akademii Nauk Medycznych — profesor L. N. FILIMONOW

Profesor I. S. GŁAZUNOW

Profesor R. A. TKACZEW

Docent W. I. IWANOW-NIEZNA-MOW.

Naród polski składa hołd pamięci Wielkiego Stalina

W dniu 6 marca 1953 r. Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut złożył w imieniu narodu polskiego na ręce Ambasadora ZSRR w Polsce, Sobolewa wyrazy najgłębszego bólu

i współczucia z powodu zgonu Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i Sekretarza KC KPZR Józefa Stalina, przekazując jednocześnie uczucia niezłomnej solidarności narodu polskiego z narodami radzieckimi w tej tak ciężkiej dla całej ludzkości chwili.

Józef Stalin

Przemówienie G. M. Malenkowa na wiecu żałobnym w Moskwie

DRODZY RODACY, TOWARZYSZE, PRZYJACIELE!

DRODZY BRACIA Z ZAGRANICY!

Nasza partia, naród radziecki, cała ludzkość poniosły niezwykle ciężką, niepowetowaną stratę. Zakończył swą pełną chwały drogę życiową nasz Nauczyciel i Wódz, największy geniusz ludzkości, Józef Wissarionowicz Stalin.

W tych ciężkich dniach głęboki ból narodu radzieckiego podziela cała przodująca i postępująca ludzkość. Imię Stalina jest bezgranicznie drogie ludziom radzieckim, najszerzszym masom ludowym we wszystkich częściach świata. Niezmierzona jest wielkość i znaczenie działalności Towarzysza Stalina dla narodu radzieckiego i dla mas pracujących wszystkich krajów. Dzieło Stalina żyć będzie wiecznie i wdzięczni potomni, tak samo jak i my wszyscy, sławić będą imię Stalina.

Towarzysz Stalin poświęcił swe życie sprawie wyzwolenia klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy od ucisku i niewoli wyzyskiwaczy, sprawie wybawienia ludzkości od niszczycielskich wojen, sprawie walki o wolne i szczęśliwe życie na ziemi dla ludzi pracujących.

Towarzysz Stalin, wielki myśliciel naszej epoki, twórczo rozwinął w nowych warunkach historycznych naukę marksizmu-leninizmu. Imię Stalina słusznie znajduje się w jednym szeregu z imionami największych ludzi w całej historii ludzkości — Marksa—Engelsa—Lenina.

Partia nasza kieruje się wielką nauką marksizmu-leninizmu, która daje Partii i narodowi niezwyciężoną siłę, umiejętność torowania nowych dróg w historii.

Lenin i Stalin w ciągu długich lat prowadzili w ciężkich warunkach konspiracyjnych walkę o wyzwolenie narodów Rosji spod jarzma absolutyzmu, spod ucisku obszarników i kapitalistów.

Naród radziecki z Leninem i Stalinem na czele dokonał największego w dziejach ludzkości zwrotu, położył kres ustrojowi kapitalistycznemu w naszym kraju i wkroczył na nową drogę — drogę socjalizmu.

Kontynuując dzieło Lenina i nieustannie rozwijając naukę

leninowską, oświeclającą Partii i państwu radzieckiemu drogę naprzód, Towarzysz Stalin przewodził nasz kraj ku historycznemu w skali światowej zwycięstwu socjalizmu, co zapewniło po raz pierwszy od wielu tysiącleci istnienia społeczeństwa ludzkiego likwidację wyzysku człowieka przez człowieka.

Lenin i Stalin założyli pierwsze na świecie państwo robotników i chłopów, nasze państwo radzieckie. Towarzysz Stalin pracował nieustannie nad umocnieniem państwa radzieckiego. Moc i potęga naszego państwa są niezwykle ważnym warunkiem pomyślnego zbudowania komunizmu w naszym kraju.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby nadal nieustannie i wszechstronnie umacniać nasze wielkie państwo socjalistyczne, ostoję pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Z imieniem Towarzysza Stalina związane jest rozstrzygnięcie jednego z najbardziej skomplikowanych problemów w historii rozwoju społeczeństwa — kwestii narodowej. Towarzysz Stalin, genialny teoretyk kwestii narodowej, zapewnił po raz pierwszy w dziejach, w skali ogromnego wielonarodowego państwa likwidację wiekowych waśni narodowościowych. Pod kierownictwem Towarzysza Stalina partia nasza przezwyciężyła ekonomiczne i kulturalne zacofanie uciskanych dawniej narodów, zespoliła w jednej zgodnej rodzinie wszystkie narody Związku Radzieckiego i wykuła przyjaźń narodów.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby zapewnić dalsze umocnienie jedności i przyjaźni narodów Kraju Rad, umocnienie wielonarodowego państwa radzieckiego. Dzięki przyjaźni narodów naszego kraju nie jest dla nas straszny żaden wróg, ani wewnętrzny, ani zewnętrzny.

Pod bezpośrednim kierownictwem Towarzysza Stalina powstała, rosła i krzepła Armia Radziecka. Zwiększenie zdolności obronnej kraju i umocnienie radzieckich sił zbrojnych było przedmiotem nieustannej troski Towarzysza Stalina. Ze swym Wielkim Wodzem — Generalissimem Stalinem na czele Armia Radziecka odniosła historyczne zwycięstwo w drugiej wojnie światowej i wybawiła narody

Europy i Azji od groźby niewoli faszystowskiej.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby ze wszech miar umacniać potężne radzieckie siły zbrojne. Winniśmy utrzymać je w stanie pogotowia bojowego, by odeprzeć każdego napastę wroga.

W wyniku nieustrudzonych wysiłków Towarzysza Stalina, według opracowanych przezeń planów, partia nasza przekształciła zacofany dawniej kraj w potężne mocarstwo przemysłowo-rolnicze, stworzyła nowy ustrój ekonomiczny, nie znający kryzysów i bezrobocia.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby zapewnić dalszy rozkwit socjalistycznej ojczyzny. Winniśmy ze wszech miar rozwijać przemysł socjalistyczny, ostoję potęgi i siły naszego kraju. Winniśmy ze wszech miar umacniać ustrój rolniczy, dążyć do dalszego rozwoju i rozkwitu wszystkich rolnictw w Kraju Rad, zacieśniać sojusz klasy robotniczej i chłopstwa rolniczego.

W dziedzinie polityki wewnętrznej nasza główna troska polega na tym, aby nieugięcie dążyć do dalszego podniesienia dobrobytu materialnego robotników, rolników, inteligencji, wszystkich ludzi radzieckich, prawem dla naszej partii i rządu jest obowiązek stałego troszczenia się o dobro narodu, o maksymalne zaspokajanie jego potrzeb materialnych i kulturalnych.

Lenin i Stalin stworzyli i zahartowali naszą partię jako wielką przeobrażającą siłę społeczeństwa. Towarzysz Stalin przez całe swe życie uczył, że nie ma nic wyższego ponad miano członka Partii Komunistycznej. W uporczywej walce z wrogami Towarzysz Stalin obronił jedność i niewzruszoną wartość szeregów naszej partii.

Nasz święty obowiązek polega na tym, by nadal wzmacniać wielką Partię Komunistyczną. Siła i niezwyciężoność naszej partii leży w jedności i wartości jej szeregów, w jedności woli i działania, w umiejętności członków Partii zespolenia swej woli z wolą i pragnieniami Partii. Siła i niezwyciężoność naszej partii leży w nierozdzielnej więzi z masami ludowymi. Podstawą jedności Partii z narodem polega na tym, by Partia niezmienne służyła interesom narodu. Powinniśmy strzec jedności Partii jak żrenicy oka, wzmac-

niać jeszcze bardziej nierozdzielność Partii z narodem, wychowywać komunistów i ludzi pracy w duchu wysokiej czujności politycznej, w duchu nieprzejednania i nieugiętości w walce z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Pod przewodnictwem Wielkiego Stalina stworzony został potężny oboz pokoju, demokracji i socjalizmu. W obozie tym kroczą naprzód w ścisłej jedności braterskiej wraz z narodem radzieckim wielki naród chiński, bratnie narody Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, Rumunii, Albanii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Mongolskiej Republiki Ludowej. W uporczywej walce broni niezawisłości swej ojczyzny bohaterów narodu koreański. Walczy mężnie o wolność i niezawisłość narodową lud Vietnamu.

Nasz święty obowiązek polega na tym, by chronić i wzmacniać największą zdobycz narodów — oboz pokoju, demokracji i socjalizmu, zacieśniać więzy przyjaźni i solidarności narodów krajów obozu demokratycznego. Powinniśmy wzmacniać ze wszech miar wieczystą, niewzruszoną braterską przyjaźń Związku Radzieckiego z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi wszystkich krajów demokracji ludowej.

Narody wszystkich krajów znają Towarzysza Stalina, jako Wielkiego Chorażego Pokoju. Ogromne wysiłki swego geniuszu poświęcał Towarzysz Stalin sprawie obrony pokoju dla narodów wszystkich krajów. Polityka zagraniczna państwa radzieckiego — polityka pokoju i przyjaźni między narodami jest decydującą przeszkodą na drodze do rozpętania nowej wojny i odpowiada najwyższemu interesom wszystkich narodów. Związek Radziecki niezmienne występuje i występuje w obronie pokoju świata, albowiem jego interesy są nieodłączne od sprawy pokoju na całym świecie. Związek Radziecki prowadzi i prowadzi konsekwentną politykę utrzymania i utrwalenia pokoju, politykę walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętaniu nowej wojny, politykę współpracy międzynarodowej i rozwijania stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami, politykę opartą na tezie leninowsko-stalinowskiej o możliwości długotrwałego współistnienia i pokojowej rywalizacji dwóch różnych systemów — kapitalistycznego i socjalistycznego.

Wielki Stalin wychowywał nas w duchu bezgranicznie ofiarnej służby w interesie narodu. Jesteśmy wiernymi sługami narodu, a naród chce pokoju, nienawidzi wojny. Niechaj święte będzie dla nas wszystkich pragnienie narodu, by nie dopuścić do przelewu krwi milionów ludzi i by zapew-

nić pokojowe budownictwo szczęśliwego życia!

W dziedzinie polityki zagranicznej główną naszą troską jest nie dopuścić do nowej wojny, współżyć w pokoju ze wszystkimi krajami.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, rząd radziecki uważają, że najsłuszniejszą, najsprawiedliwszą i najbardziej konieczną polityką zagraniczną jest polityka pokoju między wszystkimi narodami, oparta na wzajemnym zaufaniu, polityka oddziaływująca, opierająca się na faktach i znajdująca potwierdzenie w faktach. Rządy powinny wiernie służyć swoim narodom; narody zaś pragną pokoju, przeklinają wojnę. Zbrodnicze będą te rządy, które zapragną oszukać narody, pójść wbrew świętemu pragnieniu narodów utrzymania pokoju i niedopuszczenia do nowej krwawej rzezi. Partia Komunistyczna, rząd radziecki stoją na stanowisku, że polityka pokoju między narodami jest jedynie słuszną polityką, odpowiadającą żywotnym interesom wszystkich narodów.

TOWARZYSZE! Zgon naszego Wodza i Nauczyciela, Wielkiego Stalina nakłada na wszystkich ludzi radzieckich obowiązek spójnego wysiłku w realizacji gigantycznych zadań, stojących przed narodem radzieckim, zwiększenia swego wkładu do wspólnej sprawy budownictwa społeczeństwa komunistycznego, umocnienia potęgi i zdolności obronnej socjalistycznej ojczyzny.

Masy pracujące Związku Radzieckiego widzą i wiedzą, że nasza potężna ojczyzna kroczy ku nowym sukcesom. Mamy wszystko, co jest konieczne do zbudowania społeczeństwa w całej pełni komunistycznego.

Z niezłomną wiarą w swe niewyczerpane siły i możliwości, naród radziecki tworzy wielkie dzieło budownictwa komunizmu.

Nie ma w świecie takich sił, które mogłyby powstrzymać marsz społeczeństwa radzieckiego naprzód ku komunizmowi!

Zegnaj Nauczycielu nasz i Wodzu, drogi nasz Przyjacielu, ukochany Towarzyszu Stalin!

Naprzód drogą do całkowitego triumfu wielkiej sprawy Lenina — Stalina!

Wielka sprawa Stalina sprawa komunizmu i pokoju zwycięży

Uchwała powzięta na wspólnym posiedzeniu Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów ZSRR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA PAP. Agencja TASS podała następującą uchwałę powziętą na wspólnym posiedzeniu Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR za najważniejsze zadanie Partii i Rządu w tym ciężkim okresie dla naszej Partii i naszego kraju uważają zapewnienie nieprzerwanego i właściwego kierownictwa całym życiem kraju, co z kolei wymaga największej wartości kierownictwa, niedopuszczenia do jakiegokolwiek rozprężenia i paniki, aby w ten sposób bezwzględnie zapewnić pomyślną realizację polityki ustalonej przez naszą Partię i Rząd zarówno w wewnętrznych sprawach naszego kraju, jak i w sprawach międzynarodowych.

Z tego względu oraz w celu niedopuszczenia do jakichkolwiek zakłóceń w kierowaniu działalnością organów państwowych i partyjnych, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, uznają za konieczne przeprowadzenie szeregu zarządzeń w zakresie organizacji kierownictwa partyjnego i państwowego.

I. O PRZEWODNICZĄCYM I PIERWSZYCH ZASTĘPCACH PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR

1) Mianować Przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa.
2) Mianować pierwszymi zastępcami Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Ł. P. Berię, W. M. Mołotowa, N. A. Bułganina, Ł. M. Kaganowicza.

II.

O PREZYDIUM RADY MINISTRÓW ZSRR

1) Uznać za konieczne, aby w Radzie Ministrów ZSRR zamiast dwóch organów — Prezydium i Biura Prezydium — był jeden organ — Prezydium Rady Ministrów ZSRR.

2) Ustalić, że w skład Prezydium Rady Ministrów ZSRR wchodzi — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR i pierwszy zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR.

III.

O PRZEWODNICZĄCYM PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

Zalecić na Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa, zwalniając go od obowiązków N. M. Szwerlnika.

O SEKRETARZU PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

1) Mianować Sekretarzem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Piegowa, zwalniając go od obowiązków Sekretarza KC KPZR.
2) Obecnego Sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. F. Gorkina mianować zastępcą sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

IV.

O MINISTERSTWIE SPRAW WEWNĘTRZNYCH ZSRR

Połączyć Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ZSRR w jedno ministerstwo — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ZSRR.

O MINISTRZE SPRAW WEWNĘTRZNYCH ZSRR

Mianować ministrem spraw wewnętrznych ZSRR Ł. P. Berię.

V.

O MINISTRZE I ZASTĘPCACH MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR

1) Mianować W. M. Mołotowa ministrem spraw zagranicznych ZSRR.
2) Mianować pierwszymi zastępcami ministra spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszyńskiego i J. A. Malika.
3) Mianować W. W. Kuzniecowa zastępcą ministra spraw zagranicznych ZSRR.
4) Mianować A. J. Wyszyńskiego stałym przedstawicielem ZSRR w ONZ.

VI.

O MINISTRZE SPRAW WOJSKOWYCH ZSRR I PIERWSZYCH ZASTĘPCACH MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH

1) Mianować Marszałka Związku Radzieckiego N. A. Bułganina ministrem spraw wojskowych ZSRR.
2) Mianować pierwszymi zastępcami ministra spraw wojskowych ZSRR Marszałka Związku Radzieckiego A. M. Wasiliewskiego i Marszałka Związku Radzieckiego G. K. Żukowa.

VII.

O MINISTERSTWIE HANDLU WEWNĘTRZNEGO I ZAGRANICZNEGO

Połączyć Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Ministerstwo Handlu ZSRR w jedno ministerstwo — Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR.

O MINISTRZE I ZASTĘPCACH MINISTRA HANDLU WEWNĘTRZNEGO I ZAGRANICZNEGO ZSRR

1) Mianować A. I. Mikołajana ministrem handlu wewnętrznego i zagranicznego ZSRR.
2) Mianować pierwszym zastępcą ministra handlu wewnętrznego i zagranicznego ZSRR I. G. Kabanowa i zastępcami ministra P. N. Kumiakina i W. G. Zaworonkova.

VIII.

O MINISTERSTWIE BUDOWY MASZYN

Połączyć Ministerstwo Przemysłu Samochodowego i Traktorowego, Ministerstwo Budowy Maszyn i Narzędzi, Ministerstwo Budowy Maszyn Rolniczych i Ministerstwo Budowy Obrabiarek w jedno ministerstwo — Ministerstwo Budowy Maszyn.

O MINISTRZE BUDOWY MASZYN

Mianować M. Z. Saburowa ministrem budowy maszyn, zwalniając go od obowiązków przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR.

O MINISTERSTWIE BUDOWY MASZYN TRANSPORTOWYCH I CIĘŻKICH

Połączyć Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych, Ministerstwo Przemysłu Budowy Okrętów, Ministerstwo Budowy Maszyn Ciężkich oraz Ministerstwo Budowy Maszyn Budowlanych i Drogowych w jedno ministerstwo — Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich.

O MINISTRZE BUDOWY MASZYN TRANSPORTOWYCH I CIĘŻKICH

Mianować W. A. Malyszewa ministrem budowy maszyn transportowych i ciężkich.

O MINISTRSTWIE ELEKTROWNI I PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

Połączyć Ministerstwo Elektrowni, Ministerstwo Przemysłu Elektrotechnicznego i Ministerstwo Przemysłu Środków Łączności w jedno ministerstwo — Ministerstwo Elektrowni i Przemysłu Elektrotechnicznego.

O MINISTRZE ELEKTROWNI I PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

Mianować M. G. Pierwuchina ministrem elektrowni i przemysłu elektrotechnicznego.

IX.

O PRZEWODNICZĄCYM PAŃSTWOWEGO KOMITETU PLANOWANIA ZSRR

Mianować przewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania ZSRR G. K. Koslaczennikę.

X.

O PRZEWODNICZĄCYM WSECHZWIĄZKOWEJ CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Zalecić N. M. Szwerlnika na przewodniczącą Wsechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, zwalniając go od tych obowiązków W. W. Kuzniecowa.

XI.

O PREZYDIUM KOMITETU CENTRALNEGO KPZR I SEKRETARZACH KC KPZR

1) Uznać za konieczne, by w Komitecie Centralnym KPZR zamiast dwóch organów KC — Prezydium i Biura Prezydium — był jeden organ — Prezydium Komitetu Centralnego KPZR, jak to ustala statut Partii.

2) W celu zapewnienia większej operatywności kierownictwa ustalić skład Prezydium w liczbie dziesięciu członków i czterech kandydatów.

3) Zatwierdzić następujący skład Prezydium Komitetu Centralnego KPZR:

Członkowie Prezydium KC — G. M. Malenkow, Ł. P. Beria, W. M. Mołotow, K. J. Woroszyłow, N. S. Chruszczow, N. A. Bułganin, Ł. M. Kaganowicz, A. I. Mikołaj, M. Z. Saburow, M. G. Pierwuchin.

Zastępcy członków Prezydium KC KPZR — N. M. Szwerlnik, P. K. Ponomarenko, L. G. Mielnikow, M. D. Baglow.

4) Wybrać na sekretarzy KC KPZR S. D. Ignatiewa, P. N. Pospelowa, N. N. Szatalina.

5) Uznać za konieczne, by N. S. Chruszczow skoncentrował się na pracy w Komitecie Centralnym KPZR i w związku z tym zwolnił go od obowiązków pierwszego sekretarza Komitetu Moskiewskiego KPZR.

6) Powołać sekretarza KC KPZR N. A. Michajłowa na stanowisko pierwszego sekretarza Komitetu Moskiewskiego KPZR.

7) Zwolnić od obowiązków sekretarza KC KPZR P. K. Ponomarenkę i N. G. Ignatowa w związku z przejściem ich do pracy kierowniczej w Radzie Ministrów ZSRR i L. I. Breżniewa — w związku z jego przejściem na stanowisko szefa Zarządu Politycznego Ministerstwa Marynarki Wojennej.

XII.

O ZWOŁANIU IV SESJI RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

Zwołać w Moskwie IV Sesję Rady Najwyższej ZSRR na dzień 14 marca 1953 r. dla rozpatrzenia uchwał powziętych na wspólnym posiedzeniu Plenum Komitetu Centralnego KPZR, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, a podlegających zatwierdzeniu przez Radę Najwyższą ZSRR.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Pracownicy rybołówstwa wyrażają hołd imieniu nieśmiertelnego Wodza ludu pracującego całego świata

Wieża o zgonie Józefa Stalina przyjęta została przez całe społeczeństwo. Wybrzeża z głębokim bólem. W czasie przerw w pracy, rybacy i robotnicy rybołówstwa gromadzili się w grupy, ażeby raz jeszcze omówić historyczną rolę Józefa Stalina w walce o ludzkość o wyzwolenie społeczne i narodowe, w walce o postęp i pokój.

Padły słowa o konieczności najściślej zjednoczenia się i zmanifestowania gorącej miłości do dzieła życia Józefa Stalina, Wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących świata. Ludzie rozumieją, że w tej ciężkiej chwili trzeba skupić wszystkie siły, aby wzmożoną, codzienną pracą, wyrażając solidarność z narodami Związku Radzieckiego, rozwijać naszą gospodarkę narodową, wzmacniać czujność wobec zakusów imperialistów anglo-amerykańskich i ich pachołków, pomnażać siły obozu pokoju.

Flagi opuszczone do pół masztu, portrety przybrane czarną krepu, smutek i ból malujący się na twarzach — to wyraz uczuć żałobnych, wspólnych wszystkim Polakom, kochającym Józefa Stalina i Jego nieśmiertelną ideę wolności człowieka. Żadne jednak słowo, żaden przejaw zewnętrzny nie potrafią w pełni oddać wewnętrznych uczuć, które nurtują wszystkich szczerych patriotów. Bezpośrednio po śmierci Józefa Stalina, mówił Władysław Trella z Warsztatów Pogotowia Kutrowego „Arki”:

„Towarzysz Stalin umarł, lecz żyje w naszych sercach. Dlatego jeszcze intensywniej będziemy

realizowali Jego wielkie idee. Pragnę dać dowód woli wiernego trwania w walce o socjalizm”.

I Władysław Trella postanowił skrócić o dwa dni szlifowanie wału korbowego silnika kutrowego, a nadto dokonać przeróbki cylindra.

Podobnie zareagowali inni pracownicy WPK „Arki”: Brunon Müller, Paweł Rzepa, Michał Szumilo, Stanisław Halk, Władysław Simiński, Zdzisław Jurczak, Franciszek Handtke, Zygmunt Reclaw i wielu, wielu innych. Oświadczyli oni:

„Dla zadokumentowania głębokiego żalu, jaki odczuliśmy z powodu utraty Józefa Stalina, zobowiązujemy się wyżyć wszystkie siły dla przyspieszenia remontów kutrów, chcąc tym samym przyczynić się do wcześniejszej budowy socjalizmu i utrwalenia pokoju. Spadł na nas ciężki cios — odszedł Człowiek, który był geniuszem, którego ukochaliśmy, jako najprawdziwszego przyjaciela. Ale nie poddamy się rozpacz. Pozostały nam Jego nauki i wskazania, które będziemy wcielać w życie”.

Rybak Alojzy Skrzypkowski, mówiąc o swej pracy, którą chce stale doskonalić, podnosi na wyższy poziom, podkreśla z naciskiem:

„Pogrążeni w głębokiej żałobie z powodu odejścia od nas Wodza mas pracujących całej ludzkości, Generalissimusa Stalina, my, rybacy, dokumentujemy nasze przywiązanie do Niego do Jego nieśmiertelnych idei. Musimy ze wszystkich sił udowod-

nić, że nieugięcie stoimy we wspólnym szeregu zwolenników idei Generalissimusa Stalina”.

Sieciarki, robotnicy, rybacy „Jedności Rybackiej” zebrali się na żałobnej masowce. Twarze skupione, poważne, w oczach maluje się ból i niezłomne postanowienie jeszcze silniejszego umocnienia jedności narodowej. Przemawia Henryk Liberkowski, pracownik sieciarni.

„Choć ciężko nam wszystkim na sercu, chociaż trudno otrząsnąć się z wrażenia bolesnej straty, nie wolno nam ani na chwilę załamywać się w pracy. Nigdy w naszych sercach nie wygaśnie pamięć Wielkiego Stalina, którą przekazywać będziemy następnym pokoleniom, jako nieoszacowany skarb i gwiazdę przewodnią w walce o lepsze jutro”.

Wśród zebranych panuje zupełna cisza. Czasem tylko słychać głębszy oddech, wiele kobiet ma łzy w oczach. W sercach zapada postanowienie: wytrwamy i zwyciężymy.

Oto nastroje, jakie panują wśród rybaków i pracowników rybołówstwa w związku z ciężką stratą poniesioną przez ludzkość walczącą o wolność. Wyraża się w nich najgłębsza prawda, że pamięć Wielkiego Stalina, pamięć Jego nauk będzie nam w dalszym ciągu główną wytyczną w wytyżonej pracy o zapewnienie szczęścia ludzkości. Potwierdzają się w pełni słowa odezwy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej:

Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 7 marca 1953 r. o uczczeniu pamięci Józefa Stalina

Dla uczczenia pamięci wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących i Jego wiekopomnych zasług dla Polski, Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalają co następuje:

1. Zgodnie z wnioskiem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydium Katowickiej Wojewódzkiej Rady Narodowej i Prezydium Rady Narodowej m. Katowic oraz Katowickiego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, miasto Katowice przemianować na miasto

Stalinogród,

a województwo katowickie na województwo
stalinogrodzkie.

2. Pałacowi Kultury i Nauki, stanowiącemu dar Związku Radzieckiego dla stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ofiarowany z inicjatywy Józefa Stalina, nadać nazwę

Pałac Kultury i Nauki
imienia Józefa Stalina.

3. Na placu przed Pałacem Kultury i Nauki imienia Józefa Stalina wzniesić

pomnik Józefowi Stalinowi.

Przewodniczący Rady Państwa Prezes Rady Ministrów
(—) ALEKSANDER ZAWADZKI (—) BOLESŁAW BIERUT

„W tej ciężkiej chwili głębiej niż kiedykolwiek odczuwamy niezwykłą siłę i wartość całego światowego obozu pokoju, którego natchnieniem był, jest i będzie Józef Stalin”.

Bez chwili przerwy będziemy pomnażali siły naszego państwa ludowego, zacieśniać więź braterstwa z narodami Związku Ra-

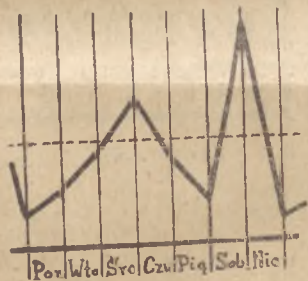
dzieckiego, walczyli z nieczynnymi zakusami imperialistów i podlegaczy wojennych i ich agentów.

Z imieniem Stalina, pamiętni Jego historycznych nauk, dążąc będziemy nadal do ugruntowania naszej niepodległości i siły, do utrwalenia pokoju, do zwycięstwa socjalizmu.

Zorganizować równomierne wyładunki ryby

Dlaczego poniedziałki i piątki wykazują z reguły najniższe wyładunki ryby w tygodniu? Fakt ten ma dobre na pozór uzasadnienie: w poniedziałek kutry wychodzą w morze, wracają w tym samym dniu jednakże tylko kutry małe z jednodniowych połowów; inne wracają dopiero we wtorek po dwudniowym połowie lub w środę z trzydniowych połowów. We czwartek wyładują znowu rybę kutry uprawiające dwudniowe połowy (ze środy—czwartku), a wyjdą w morze kutry na trzydniowe łowy (na czwartek — piątek — sobotę), tak więc w piątek nie wrócą ani kutry z dwudniowych połowów, bo będą łowiły piątek — sobotę, ani z trzydniowych, bo te będą w morzu od czwartku do soboty. W sobotę natomiast zbiegają się wyładunki uprawiających trzydniowe, dwudniowe i jednodniowe połowy. W ten sposób mieszczą się w sześciu dniach roboczych tygodnia dwie trzydniowe wyprawy łowe, trzy dwudniowe i 6 jednodniowych. A niedzieli nie wykorzystuje się na połowy lub też załatwia „konieczne remonty”, co najwyżej wysłała się w morze mała kutry. W poniedziałek cykl tygodniowy zaczyna się od początku.

Ponieważ wyładunki z trzydniowych połowów są oczywiście większe niż z dwudniowych, środowe wyładunki są z reguły wyższe niż wtorkowe i czwartkowe tym bardziej, że większość naszych dużych kutrów przeszła raczej na trzydniowe połowy. Stąd też wykres wyładunków w ciągu tygodnia przyjmuje mniej więcej następujący, charakterystyczny wygląd:



Taki układ wyładunków miał wszystkie tygodnie lata i jesieni, oprócz tych, w których

Delegatury CZRM w Trzebieży i Tolkmicku

W celu kierowania racjonalną eksploatacją zalewów, powołane zostały z dniem 1 lutego br. w Trzebieży i Tolkmicku delegatury Centralnego Zarządu Rybołówstwa Morskiego.

Delegatura w Trzebieży załatwia sprawy Zalewu Szczecińskiego, a przyjmuje interesantów w poniedziałki, wtorki i środy każdego pierwszego tygodnia miesiąca.

Delegatura w Tolkmicku załatwia sprawy Zalewu Wiślanego i przyjmuje rybaków w poniedziałki, wtorki i środy każdego trzeciego tygodnia miesiąca.

Jednym z ważniejszych zadań delegatur będzie planowanie akcjami połowowymi na tych terenach i udzielanie rybakom wszelkiej pomocy instrukcyjnej. (cp.)

Płukać sieci przed naprawą

Kołobrzeskie sieciarki służące do łowienia ryb, a nie do łowienia kłaków, nie należy płukać przed oddaniem ich do naprawy.

Na okach nieplukanych sieci znajduje się dużo wodorostów, poważnie utrudniających sieciarcom pracę.

S. K.

wypadło święto w środku tygodnia, lub też gdy sztormy „popsuły” normalny rytm cyklu.

Zastanówmy się i wyciągnijmy wnioski z dotychczasowych stwierdzeń. Co oznaczają bowiem takie skoki wyładunków? Wyjaśniają one nam, dlaczego praca w działach ładowych rybołówstwa jest tak nierównomierna, dlaczego musimy trzymać ciągle rezerwy robocze, dlaczego (np. w przetwórstwie) wypłacamy tyle nadgodzin i dodatków świadczeniowych, dlaczego w święta zużywamy dodatkowe ilości lodu. Wszystko dlatego, że wyładunki ryby są nierównomiernie rozłożone w tygodniu.

Stawiamy więc pytanie i apelujemy do wydziałów eksploatacyjnych przedsiębiorstw kutrowych: czy nie potrafiliście zorganizować połowów w ten sposób i opracować taki harmonogram wyładunków, by ryba nadchodziła do baz bardziej równomiernie niż dotychczas? Czy na sobotę musi zawsze przypadać szczytowy wyładunek tygodnia? — Zaoszczędzilibyście swoim i innym przedsiębiorstwom wiele roboczogodzin, kosztów, dużo materiałów, które można by zużyć z wielkim pożytkiem dla nas wszystkich gdzie indziej. (jh.)

Sprawy rybołówstwa na Plenum ZGZZ Pracowników Żeglugi

W dniu 23 lutego odbyło się w Gdańsku Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Żeglugi.

Głównym tematem obrad Plenum była analiza doświadczeń z 1952 r., jak również wskazanie różnorodnych metod i środków walki o plan roku 1953.

Plenum poświęciło dużo uwagi zagadnieniu rybołówstwa. Analizowało błędy i braki, które przyczyniły się do niewykonania planu połowów 1952 r.

Szukanie schronienia za tak zwanymi przyczynami obiektywnymi przez organizacje partyjne, Rady Zakładowe i kierownictwa poszczególnych przedsiębiorstw nie pozwoliło im często dostrzec istotnych przyczyn natury polityczno-organizacyjnej lub technicznej.

Nieuzasadniona, znaczna ilość awarii, nieplanowe przestoje, bierność załogi w czasie remontu statku, a nieraz i zła wola jednostek, obniżyły połowy o tysiące ton.

Przykładem wręcz skandalicznego stosunku do swych obowiązków jest załoga „Arki” z „Gdy 24”, która oddała kuter do remontu bez najmniejszej potrzeby.

Wiceminister Żeglugi tow. Stanisław BUKOWSKI stwierdził, że na niewykonanie planu w rybołówstwie złożyły się między innymi takie przyczyny:

Niewykorzystanie maksymalnej mocy produkcyjnej oraz słabe kierownictwo przedsiębiorstw, które cechowało często pobłażliwy stosunek do niewykonywania zadań planu 1952 r. i niewiara we własne możliwości.

Należy więc dokładnie poznać i rozszerzyć stan techniczny taboru pływającego, normować i określać w czasie procesy produkcyjne, rozszerzyć maksymalnie normy akordowe, zabezpieczyć zaopatrzenie, polepszyć współczynnik wykorzystania materiału, prawidłowo wykorzystywać dzień roboczy przez właściwą organizację pracy i zabezpieczenie socjalistycznej dyscypliny pracy.

Trzeba stanowczo dążyć do stabilizacji kadr i organizacyjnego ujęcia ruchu współzawodnictwa, kierując go na „wąskie gardła”, pogłębiając analizę i kontrolę współzawodnictwa, oceniając ją pod kątem wpływu na wykonanie

Z dnia na dzień rośnie świadomość członków załóg pływających naszych jednostek dalekomorskich. Każdy z nich realizuje na dalekich morzach wysokie zadania tegorocznego planu, dając wyraz zrozumieniu ważności tych zadań i odpowiadając czynem Państwu za troskę o byt obywateli Polski Ludowej, wyrażonej Uchwałą Prezydium Rządu z dnia 3 stycznia br.

Stale napływają nowe zobowiązania trawlerów dalmorowskich, zobowiązania nowe w swej formie, cenne i realne. Oto kilka z nich:

Załoga m/t „Czubatki” postanowiła wykorzystać do maksimum czas połowów przez zwiększenie ilości zaciągów, dzięki usprawnieniu przy wyrzucaniu i wyciąganiu sieci. Poza tym postanowiono wyreperować wszystkie sieci zniszczone w 40 proc. oraz wprowadzić jak najdalej idącą oszczędność w sprzęcie rybackim i bosmańskim. W dalszym ciągu zobowiązania załoga

»Dalmorowcy« walczą o wyższą wydajność pracy

„Czubatki” zdecydowała się na pomaganie warsztatom lądowym przy drobniejszych remontach w czasie postoju, prowadzenie systematycznego szkolenia ideologicznego i politycznego, otoczenie statku i sprzętu socjalistyczną opieką oraz wprowadzenie i przestrzeganie dyscypliny pracy.

Załoga maszynowa „Czubatki” zobowiązała się utrzymać statek w ciągłej gotowości technicznej przez: wprowadzenie samoremontów, utrzymywanie stałych przeglądów i wykonywanie remontów profilaktycznych, dalszy rozwój ruchu racjonalizatorskiego i kontrolę dyscypliny pracy. Ponadto postanowiono zmniejszyć zużycie paliwa o 2,5 proc.

Załoga „Czubatki” wzywa wszystkie trawlerzy „Dalmoru” do współzawodnictwa o tytuł najlepszej jednostki przedsiębiorstwa.

Niemniej cenne zobowiązanie podjęli rybacy i reszta członków załogi s/t „Podlasie”. Przez cały sezon dorszowy postanowili oni łowić tym sprzętem, który w chwili obecnej znajduje się na jednostce. Zainaugurowali oni

również utrzymywanie stałego kontaktu z innymi jednostkami, celem wymiany doświadczeń i obserwacji, poczynionych na łowisku. Załoga maszynowa wykonywać będzie wszystkie mniejsze remonty we własnym zakresie, a I mechn. ob. FILARSKI prowadzić będzie stałe szkolenie zawodowe i czuwać nad racjonalną gospodarką opałem i smarami.

Cała załoga „Podlasia” postanowiła utrzymywać statek w ciągłej gotowości technicznej i stale pogłębiać swe wiadomości fachowe i polityczne.

S/t „Podlasie” wzywa załogi lądowe do podjęcia zobowiązania o punktualne przygotowanie statków do wyjścia w morze, a do współzawodnictwa o osiągnięcie najwyższych wyników bratnie trawlerzy s/t „Orion” i s/t „Wielki Wóz”.

Załoga maszynowa s/t „Pluton” zobowiązuje się nie odstawiać jednostki do przeglądu rocznego, a w m-cach maju i czerwca br. — korzystając z dwutygodniowego postoju na doku — przeprowadzić remont we własnym zakresie i przygotować statek do sezonu śledziowego. Zobowiązanie członków załogi „Plutona” daje około 15.000 roboczogodzin oszczędności.

Byłem w Związku Radzieckim

Niedawno byłem w Związku Radzieckim. Widziałem tam wiele i rozmawiałem z wieloma ludźmi radzieckimi, pracownikami fizycznymi i umysłowymi. I to, z czym zetknęliśmy się, jest całkowitym zaprzeczeniem oszczerstw imperialistów anglo-amerykańskich.

Będąc w Murmańsku, obserwowałem wchodzące i wychodzące z portu na połowy duże, nowoczesne trawlerzy. Zwiedzaliśmy je później. Co za urządzenia wewnątrz! Wygodne pomieszczenia, świetlica, kino, umywalnia, suszarnia, magazyny itd. Wszędzie przebiega wielka troska Państwa o ludzi pracy. Tego nie spotkaliśmy na żadnym, z oglądanych przez nas trawlerów państw kapitalistycznych.

Doskonale jest również zorganizowana praca ładu. Pamiętam, jak raz wszedło do portu 15 trawlerów na rozładunek w nocy. Rano były już wszystkie rozładowane, ryby zaś odstawione na przeznaczone miejsca. Wszystkie prace są zmechanizowane, obsługa sprawna, świadoma, nie donuszająca do żadnych przestoi czy opóźnień.

Od pierwszej chwili naszego przybycia do Murmańska spotkało nas serdeczne i braterskie podejście ludzi radzieckich i troskliwa opieka władzy radzieckiej. Witano nas wszędzie radosnym uśmiechem tak, jak wita brata. Wszyscy ciekawi byli jak pracujemy w kraju, jak żyjemy, jak postępuje odbudowa zniszczeń wojennych.

Nasza krótka wizyta w kraju Rad upłynęła pod znakiem nawiązania jeszcze ściślejszych więzów przyjaźni z ludźmi radzieckimi, ludźmi, którzy stworzyli własną, ciężką pracą i walką, nowe życie swego socjalistycznego kraju.

A. WOJTOWICZ

Uwaga prenumeratorki!

Zgodnie z Uchwałą Rządu z dnia 3 stycznia br. w sprawie regulacji cen, od 1 kwietnia 1953 r. obowiązują następujące opłaty prenumeraty „Rybaka Morskiego”: miesięcznie zł 1,60, kwartalnie zł 4,80, półrocznie zł 9,60, rocznie zł 19,20.

Wpłaty na poczet prenumeraty za miesiąc kwiecień i następne br. winny być uiszczone zgodnie z powyższymi opłatami.

Zarazem przypominamy, że w związku z przejęciem przez nas z PPK „Ruch” kolportażu prenumeraty „Rybaka Morskiego”, wszelkie opłaty na poczet prenumeraty naszego pisma zamiast jak dotychczas w urzędach pocztowych lub u listonoszy, należy wyłącznie wpłacać na konto prenumeraty tego pisma w P.K.O. Gdynia Nr 11-110-55380. Dla uniknięcia zwłoki w dostawie „Rybaka Morskiego” oraz zbyt częstej korespondencji, na odwrocie odcinka blankietu nadawczego P.K.O., w miejscu przeznaczonym na korespondencję, należy podać dokładną ilość i okres opłacanej prenumeraty. Nazwa zakładu pracy i jego adres, pod którym „Rybak Morski” winien być doręczany, muszą być dokładnie i czytelnie zaznaczone. Pamiętać należy, że niedokładne i nieczytelne wypisanie adresu w dużym stopniu utrudnia zarejestrowanie wpłaty i powoduje zwłokę w dostawie „Rybaka Morskiego”. Opłaty należy uiszczać na 10 dni przed okresem zgłoszonej prenumeraty.

Na żądanie przesyłamy bezpłatnie blankiety nadawcze P.K.O.

Reklamacje i spostrzeżenia w sprawie ekspedycji „Rybaka Morskiego” prosimy kierować na adres: „Wydawnictwa Komunikacyjne” Oddział Morski, Gdańsk-Wrzeszcz, Al. Wojska Polskiego 13.

Tygodnik „Rybak Morski”, spełniając rolę kolektywnego agitatora, propagatora i organizatora, winien stać się nieodłącznym przyjacielem i doradcą każdego pracownika rybołówstwa morskigo.

24-metrowe kutry

znajdą nareszcie właściwą opiekę

W ostatnim czasie systematycznie zwiększa się ilość kutrów 24-metrowych, tak bardzo przydatnych, jak wykazała praktyka, w naszym rybołówstwie. Niestety, nie pomyślano wcześniej o właściwej bazie remontowej, czy choćby ślipy, na którym można by przeprowadzać potrzebne remonty tych jednostek.

Jak nas jednak poinformowano sytuacja ta ulegnie już w najbliżej przyszłości zasadniczej zmianie. Powstaje bowiem obecnie nowoczesna baza remontowa dla rybołówstwa kutrowego. Buduje się wielkie hale — szklarnie i magazyn depozytowy oraz — co najważniejsze — nowoczesny ślip dla 24-metrowych jednostek.

Prace przy budowie ślipu rozpoczęło już w kwietniu 1952 roku. Podczas budowy trzeba było przezwyciężyć liczne trudności natury materiałowej i technicznej. Obecnie jednakże prace posuwają się sprawnie naprzód, co jest zasługą robotników, którzy zorganizowali współzawodnictwo w terminowym wykonywaniu prac. System współzawodnictwa został w dużej mierze oparty na doświadczeniach, uzyskanych podczas budowy bunkrów smolewca w porcie szczecińskim.

Obecnie, w hucie śląskich wykonywane są odlewy na wózki ślipowe. Pomimo dużych trudności, zarówno załoga techniczna jak i zaopatrzeniowcy postanowili zdobyć wszystkie potrzebne materiały, by wózki ślipowe mogły być gotowe na początek

kwietnia, a więc na okres dorozowy.

Budowa ślipu została podzielona na dwie fazy. W pierwszej fazie, do dyspozycji rybaków morskich oddane zostanie urządzenie o 5 stanowiskach bocznych, pozwalające na przeprowadzenie remontów i napraw takiej ilości kutrów. W późniejszym okresie, ilość stanowisk zostanie conajmniej podwojona, co umożliwi całkowitą likwidację na najbliższy okres „wąskiego gardła”, jakim były dotychczas remonty 24-metrowych kutrów.

Wysilek zespołów robotniczych, pracujących obecnie przy budowie ślipów oraz zespołów zaopatrzeniowców walczących o właściwe materiały jest więc szczególnie cenny, ponieważ umożliwi on rybołówstwu polskiemu wykonanie planu na ważnym odcinku, jakim jest przeprowadzenie remontów kutrowych.

Cz. PISKORSKI

Kosztowna podróż ryby

Niektóre posunięcia gospodarcze spółdzielni rybackiej „Belona” w Dziwnowie, mogą budzić poważne zastrzeżenia. W obecnym okresie, większość swych kutrów stacjonuje „Belona” w Kołobrzegu i tu wyładuje połowy. Następnie ryby przewozi do patroszarni w Dziwnowie i dopiero oddaje je PUR „Odra” w Swinoujściu.

Jaki jest skutek tej długiej procedury? Po pierwsze ryba, która mogłaby być z powodzeniem przerobiona na miejscu w Kołobrzegu, odbywa 180 km podróż przez Dziwnów do Swinoujścia, za co trzeba płacić. Po drugie, na skutek zwłoki, ryba

niejednokrotnie ulega obniżeniu klasy. Ostatnio „Odra” odebrała partię śledzi, którą trzeba było zakwalifikować do III klasy i natychmiast zasolić.

Traci na takim postępowaniu nie tylko „Belona”, ale i cała gospodarka morska, zyskuje zaś chyba tylko patroszarnia w Dziwnowie, która wykonuje plan. Ale takie pojmowanie „wykonywania” planu klóci się z dobrze rozumianym interesem gospodarczym, który polega na najoszczędniejszym, najbardziej racjonalnym obracaniu rybą, bez długiego, niepotrzebnego transportu i bez utraty wartości.

O lepsze wyniki połowu

Dla pełnej realizacji zadań 1953 r. i po analizie wykonania planu z lat ubiegłych, aktyw spółdzielcy podjęli akcję silniejszego związania swych pracowników z zagadnieniem planu. Zorganizowano szereg narad, a na każdej z nich stawiano jako najważniejsze zagadnienie podniesienie wyników połowowych. Zaczęła się silna agitacja o wprowadzenie nowych metod pracy, zwalczanie i usuwanie przeszkód, likwidowanie licznych braków i niedociągnięć. Duży na cisk położono na rozwój współzawodnictwa i szerokie uaktywnienie ruchu racjonalizatorskiego. Szczególnie w tym ostatnim, spółdzielnie mają do zano-

towania szereg cennych pomysłów, które wprowadzone w życie mogą dać poważne rezultaty.

W pierwszym rzędzie zaliczyć do nich trzeba pomysł racjonalizatorski ob. Fryderyka ŁOSTA — mistrza sieciarskiego ze spółdzielni „Jedność Rybacka” w Gdyni, który skonstruował wózek kutrowy, pozwalający na zwiększenie odłowów o conajmniej 20 proc.

W dniach 26 i 27 l. br. odbyła się próba odłowu nowym wózkiem na jednostkach spółdzielni

Dlaczego PUR „Odra”

nie wypłaca premii racjonalizatorom?

Ob. Leon KRUPINSKI jest brygadzią w chłodni PUR „Odra” w Swinoujściu. Jego przeładunkowa brzoza pracuje wzorowo, wywiązując się zawsze z podjętych zobowiązań. Kruński w trosce o dobrą organizację pracy i podniesienie jej wydajności usprawnił sygnalizację do komór chłodniczych. Za ten pomysł racjonalizatorski przyznano mu przed dwoma miesiącami premię w wysokości 1.000 zł — dotąd ich jednak nie dostał.

Podobnie przedstawia się sprawa z drugim racjonalizatorem z chłodni — Zbigniewem TARAB-CZYNSKIM. Przed trzema miesiącami usprawnił on przewóz lodu elektrycznymi wózkami do hal manipulacyjnych. Przyzna-

no mu premię, której dotąd nie otrzymał.

Obaj racjonalizatorzy oczekują niecierpliwie na należne im premie, a dyrektor finansowy przedsiębiorstwa twierdzi, że na ten cel nie ma pieniędzy. Czyż istotnie w tak poważnym i dużym przedsiębiorstwie jakim jest PUR „Odra” nie przewidziano żadnych funduszy na popieranie wszędzie ruch racjonalizatorski? A może władze naczelne uważają urządzenia „Odry” za tak doskonałe, że nie wymagają już usprawnień?

Oczekujemy wyjaśnień.

St. PERKOWSKI

Pierwsza suszarnia sieci na Zalewie Wiślanym

Zarząd spółdzielni „Pokój” przystępuje do budowy suszarni dla masowego suszenia sprzętu łownego. Projekt tej suszarni opracowany został na podstawie wieloletniego doświadczenia praktyków z zakresu sieciarstwa. Będzie ona przeznaczona dla celów doświadczalnych, a po pozytywnych wynikach suszarnie takie będą budowane we wszystkich spółdzielniach rybackich.

Racjonalne suszenie sprzętu łownego przyniesie poważne oszczędności gospodarce rybnej, gdyż sieci suszone dotychczas przez rybaków na powietrzu uarażone były na szkodliwe działanie atmosferyczne (słońce, deszcz, śnieg), wskutek czego wódkna szybko ulegały osłabieniu i butwieniu.

(Ad)

Uratowanie rybaka

Dnia 26 lutego br. o godz. 12.00 punkt obserwacyjny Stacji Ratowniczej P. R. O. w Tolkmieku na Zalewie Wiślanym zauważył, iż w odległości 3 km od portu, na oderwanej krze lodowej płynie człowiek, wzywający pomocy.

Natychmiast została uruchomiona łódź, specjalnie przystosowana do przetrzymywania na lodzie. Marynar Jerzy WOJCIECHOWSKI i ob. DROST (pracownik spółdzielni „Pokój”) pośpieszyli na ratunek.

Na Zalewie łódź był już bardzo kruchy, a w wielu miejscach płynęła krawędź. Wyprawa nie była bezpieczna. Dzielnicy ratownicy, ciągnąc łódź po lodzie, dotarli do krawędzi zamrożonej wody, zbliżając się do wzywającego ratunku. Z tafla lodowej spuścili łódź na wodę i płynąc dalej pomiędzy krami dobrnęli do delikwenta.

Uratowanym okazał się rybak MAŁYSZKO, który nierozważnie oddalił się od brzegu, aby zebrać zastawione przez siebie sieci. Sprawa mogłaby się skończyć katastrofalnie, gdyby nie czujność punktu obserwacyjnego Stacji Ratowniczej i dobrze pojęte obowiązki marynarza-ratownika ob. Wojciechowskiego i towarzyszącego mu ob. Drosta.

W. B.

Sygnalizujemy zbliżanie się śledzia

W dniu 26 lutego dwa kutry „Belony”, przeprowadzające połowy tułką na łowisku 1-2 C-D, mianowicie „Dzi 4” z szyprem H. JANKOWIAKIEM i „Dzi 5” z szyprem Franciszkiem KOZAKIEM, w ładunku ryb przywozły do Dziwnowa około 4 proc. śledzia. Tego samego dnia w Swinoujściu kutry „Swi 1” i „Swi 2” również wyładowały 126 kg śledzia.

Fakty te sygnalizują zbliżanie się śledzi do zachodniego wybrzeża.

Należy zaznaczyć, że wszystkie czynne spółdzielnie rybackie poczyniły właściwe przygotowania dla wiosennego połowu śledzia. Z zasady jednakże ukazuje się on dopiero pod koniec marca lub na początku kwietnia.

Kutry „Belony” obserwują koncentrację śledzia, przeprowadzając regularne rejsy kontrolne. Ważnym jest, by również rybacy łodziowi przygotowali na ten okres niewody dobrzeżne.

C. P.

Brzózki — główny punkt rybołówstwa niewodnego nad Zalewem Szczecińskim

W Brzózkach, niewielkiej osadzie rybackiej nad Zalewem Szczecińskim, przeprowadzono ostatnio znaczne inwestycje, dzięki którym będzie się tu mogła mieścić główna baza rybołówstwa niewodnego tego rejonu. Wykonana została instalacja oświetleniowa, ogrodzenie portu itp. Tor kolejki dowozi ryby z portu bezpośrednio do miejsca, gdzie mogą one być zabierane przez samochody. Do Brzózki przetrzucona zostanie także grupa rybaków niewodowych ze Stepnicy; będą oni tutaj pracowali pod kierownictwem doświadczonych rybaków Jerzego KOPYDŁOWSKIEGO i Wł. BAN-GIERSKIEGO.

Dla rodzin rybackich przeprowadza się remont domów mieszkalnych. Prace remontowe postępują jednakże powoli, a sezon połowowy zbliża się bardzo szybko.

(cp.)

Kaloryfery są a mimo to zimno

Nowa sieciarnia „Barki” w Kołobrzegu z reguły bywa źle ogrzana, mimo, że pomieszczenie zaopatrzone jest w wystarczającą ilość kaloryferów.

Przyczyną zimna, na które skarżą się sieciarki, jest — zdaniem pałacza centralnego ogrzewania, Władysława SWOROWSKIEGO — zawodnienie rur na skutek skraplania się pary w wodę (prawdopodobnie dochodzi gdiżcie powietrze).

Ob. Sworowski tłumaczy, że trzeba od czasu do czasu odkręcić śrubę i spuścić wodę, ale to podobno nie należy do jego obowiązków jako pałacza.

Wydaje nam się, że powinien by się tym zająć ob. JACYNA, konserwator centralnego ogrzewania gmachów „Barki”. Tym niemniej korona z głowy nie spadnie ob. Sworowskiemu, jeżeli sam się posatyguje, ażeby koleżanki i koledzy nie marzli. Nie jest to przecież ani wielka filozofia, ani poważna ofiara czasu.

S. K.

44 dalszych absolwentów kursu rybaków kutrowych

W dniu 21 lutego zakończony został w Swinoujściu miesięczny kurs rybaków kutrowych. Naukę ukończyło 44 kursistów przy czym najlepsze lokaty uzyskał: Leopold MIĘTKI, Marian GRANIS, starosta kursu Albin HAMSKI i Zbigniew BANDURSKI.

Wzorem w koleżeńskim podejściu do reszty kursantów był Zbigniew CHRUSZCZEWSKI, który służył zawsze pomocą w trudniejszych zagadnieniach i pomagał kolegom w przygotowaniu do egzaminów.

Wszyscy kursисти rozjechali się już do swych portów macie rzystych, gdzie z nowym zapa-sem wiadomości przystąpią do walki o realizację planów połowowych.

L. CIESZYNSKI

Odpowiedzi REDAKCJI

Ob. WIŚNIEWSKI — KOLONIA MARYNARSKA K. OLSZTYN. — Mówię, że jesteście stałym czytelnikiem naszego czasopisma. Pisze, że od najmłodszych lat pragnęliście zostać marynarzem. Szkoda jednak, iż nie podaliście nam żadnych danych dotyczących Waszego wieku, wykształcenia itp., jeśli pragniecie od nas wskazać, ułatwiających Wam realizację marzeń. Szkół morskich i kursów jest wiele. Musimy wiedzieć najpierw o Was nieco więcej, by móc udzielić interesujących Was informacji. Przy ewent. następnym liście prosimy ofrankować list, gdyż nieofrankowany bez rozpatrzenia traciemy do kosza.

Ob. TADEUSZ SYRWID — GRYFICE. — Interesując Was informację nadesłany Wam w najbliższych dniach listownie. Dziękujemy za serdeczne pozdrowienia.

Ob. SAPIEŻAK — BYDGOSZCZ. — Z nadesłanego materiału nie skorzystamy. Jest słaby i nienależycie udokumentowany. Prosimy na przyszłość o uzgodnienie z nami wcześniej tematu i objętości oraz ujęcia istotnie interesujących problemów.

Ob. RACIBORSKI — POZNAŃ. — W sprawie Waszej interwencji. W ciągu najbliższych dni, otrzymacie od nas — zgodnie z Waszym życzeniem — wyczerpującą odpowiedź listownie.

Ob. TEOFIL PYKAŁO — OLSZTYN. — Dokładne informacje dotyczące nowych warunków prenumeraty „Rybaka Morskiego” znajdziecie na str. 5 w tym numerze. Za słowa uznania dziękujemy.

Ob. M. B. — SZCZECIN. — Uznajemy słuszność Waszych pretensji. Niestety, mimo najlepszych chęci, z powodu niewielkiej ilości miejsca w naszym piśmie na tego rodzaju materiały, nie byliśmy w stanie wykonać dotychczas nadesłanych karykatur. Zdjęcia i rysunki zwracamy drogą listowną.

IZBA MORSKA — SZCZECIN. — Niestety, pełnego tekstu Międzynarodowych Przepisów o Zapobieganiu Zderzeniom na Morzu (1948) nie posiadamy. Znajduje się on bowiem dopiero w opracowaniu i przekładzie fachowców z GUM.

Ob. Ob. K. R., ZIMNOWODZKI, JASINSKI. — W sprawie przez Was poruszonych interweniujemy.

Ob. E. K. — GDAŃSK. — Sprawy Waszej nie możemy załatwić, ponieważ nie podaliście nam swego nazwiska i dokładnego adresu. Korespondencje nadsyłane anonimowo, kwalifikują się jedynie do... kosza.